

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **K. K.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej w dniu 8 lipca 2025 r.

wniosku skazanego o wznowienie postępowania zakończonego

prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 16 marca 2023 r., sygn. II AKa 180/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Rybniku

z dnia 30 listopada 2021 r., sygn. III K 49/20

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

odmówić przyjęcia wniosku skazanego K. K. o wznowienie postępowania z powodu jego oczywistej bezzasadności.

UZASADNIENIE

Skazany K. K. wystąpił z wnioskiem o wznowienie z urzędu postępowania karnego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 marca 2023 r., sygn. II AKa 180/22, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Rybniku z dnia 30 listopada 2021 r., sygn. III K 49/20 skazującego go za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

We wniosku opartym o treść art. 541 § 1 pkt 1 i 5 k.p.k. w zw. z art. 541 § 1 k.p.k. skazany wniósł o wznowienia postępowania z urzędu, z uwagi na: 1) rażące

naruszenie prawa procesowego w postaci nierozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Katowicach jego formalnego wniosku dowodowego z dnia 18 stycznia 2023 r. o dopuszczenie dowodu z akt innego postępowania toczącego się przeciwko J. P. (wtedy – według oświadczenia wnioskodawcy - J. K.) o sfingowany napad i kradzież z włamaniem, który zmierzał do zakwestionowania wiarygodności tej osoby pokrzywdzonej w postępowaniu toczącym się przeciwko skazanemu, 2) wprowadzenie w błąd Sądu przez Prokuraturę Rejonową w Żorach przez zatajenie informacji podważających wiarygodność świadka J. P., która w 2015 r. upozorowała napad, kradzież i włamanie – postępowanie prowadzone było przez tę samą Prokuraturę Rejonową w Żorach, która wówczas uznała ją za absolutnie niewiarygodną, a mimo to kilkanaście miesięcy później przedstawiła ją jako świadka wiarygodnego, zatajając ten fakt przed sądem w sposób bezwstydnym i celowym, 3) faktyczną podstawę wznowienia z urzędu, skoro ujawnione fakty i uchybienia miały wpływ na treść wyroku, 4) naruszenie prawa człowieka w szczególności prawa do rzetelnego procesu, co wiązało (takie twierdzenie zawarł w uzasadnieniu wniosku) ze skalą zaniedbań systemowych zaistniałych w tej sprawie, brakiem adekwatnej reakcji instytucjonalnej na te zaniedbania.

Do wniosku dołączył pismo Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach, który potwierdził, że Sąd Apelacyjny w Katowicach procedując w sprawie skazanego dopuścił się uchybienia proceduralnego w postaci nierozpoznania wniosku dowodowego skazanego, uznając jednocześnie, iż kwestia możliwości wpływu tego uchybienia na treść wyroku przekracza jego kompetencje. Nadmieniał również, że Biuro Pełnomocnika Terenowego Rzecznika Praw Obywatelskich w Katowicach w odpowiedzi na wniosek obrońcy skazanego o wniesienie kasacji od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, nie skorzystało z kompetencji do wniesienia nadzwyczajnego środka odwoławczego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Naruszenie prawa proceduralnego przez nierozpoznanie wniosku dowodowego strony procesu mające wymiar naruszenia rażącego, nie może być w świetle treści art. 540 § 1 k.p.k. podstawą wznowienia postępowania sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem. To naruszenie jeżeli wykazana zostanie możliwość

istotnego wpływu tego uchybienia na treść wyroku może stanowić podstawę zarzutu kasacji (art. 523 § 1 k.p.k.). Z pisma Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach wynika, że obrońca skazanego wystąpił do organu terenowego Rzecznika Praw Obywatelskich o wniesienia kasacji, ale wniosek spotkał się z odmową tego podmiotu.

Odnosnie do kolejnej podstawy mającej uzasadniać wznowienie postępowania podnieść należało, że fakt popełnienia przez Prokuraturę Rejonową w Żorach, a właściwie przez prokuratorów tej Prokuratury przestępstwa zatajenia dowodów niewinności osoby podejrzanej (art. 236 § 1 k.k.) musi być ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że orzeczenie takie nie może zapaść z powodu przyczyn wskazanych w art. 17 § 1 pkt 3 – 11 k.p.k. lub w art. 22 k.p.k. (art. 541 § 1 k.p.k. w zw. z art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.) i wyrok skazujący lub orzeczenie „blokujące” jego wydania (chodzi o zawieszenie postępowania karnego lub umorzenie na wskazanych podstawach) muszą być wskazane we wniosku o wznowienie postępowania. Ten warunek formalny nie został wypełniony przez skazanego. W tym zakresie sąd wznowieniowy nie podejmuje czynności z urzędu.

Co do kolejnej podstawy wznowienia podnieść należało, że w rzeczywistości skazany wskazuje na nowy dowód w postaci akt postępowania karnego toczącego się wobec J. K. (aktualnie P.) w przedmiocie sfingowanego porwania, kradzieży z włamaniem, który miałby - w przekonaniu wnioskodawcy – doprowadzić do zaprzeczenia wiarygodności tego świadka w postępowaniu dotyczącym skazanego, z następstwem w postaci uwolnienia skazanego od odpowiedzialności karnej. Z tego też powodu właściwą podstawą żądania w przedmiocie wznowienia postępowania powinien być w tym zakresie przepis art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., a nie pkt 5, zapewne omyłkowo wskazany w podstawie prawnej wniosku o wznowienie.

W kontekście tej podstawy wznowienia podnieść należało, że strona wnioskująca o wznowienie postępowania na podstawie tzw. *noviter producta* (art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.) musi przedstawić nowe fakty lub dowody, które nie były znane sądowi w czasie pierwotnego procesu, a które mogą z dużym prawdopodobieństwem wskazywać, że określoną osobę skazano, choć nie dopuściła się w ogóle

przestępstwa. Dowód ten nieznany sądowi, miałyby stanowić akta postępowania karnego prowadzonego przeciwko pokrzywdzonej, która w toku poprzedniego postępowania karnego występowała w innej roli procesowej.

Jednakże rozważając zaistnienie podstawy wznowienia opartej o nowe dowody lub fakty należy pamiętać, że nie jest w tej mierze wystarczające dla zakładanego - przez autora wniosku - rezultatu w postaci wznowienia postępowania, zgłoszenie w takim wniosku jakichkolwiek wątpliwości co do trafności zapadłego rozstrzygnięcia. Tylko bowiem, gdy owe fakty lub dowody w sposób realny wskazują, że zachodzi wysokie, a nie jakiekolwiek prawdopodobieństwo, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od tego wydanego poprzednio, ten nadzwyczajny środek może zostać uwzględniony. Skazany powołując się na akta innego postępowania karnego prowadzonego przeciwko J. P. o sfingowany napad, kradzież z włamaniem, dąży do wykazania, że prowadzenie procesu przeciwko pokrzywdzonej i zakwestionowanie jej wiarygodności w tamtej sprawie powinno być decydujące dla odmówienia wiary jej relacji co do przestępnego zachowania skazanego w kolejnej sprawie karnej z jej udziałem.

Podnosząc te argumenty skazany nie wskazuje na jakikolwiek związek przedmiotowy sprawy karnej toczącej się przeciwko pokrzywdzonej z jego sprawą, w której został skazany za przestępstwo oszustwa (art. 286 § 1 k.k.), a w której J. P. była osobą pokrzywdzoną. Sam fakt występowania w uprzedniej sprawie J. P. w charakterze osoby podejrzanej (według oświadczenia wnioskodawcy), bez wskazania dodatkowych okoliczności mogących zaburzyć wiarygodność *in genere* wszystkich relacji składanych przez tę osobę w postępowaniach karnych, nie może przekreślać jej wiarygodności w innej sprawie, w której występowała w pozycji pokrzywdzonej, tym bardziej, gdy ta wiarygodność rozważana była przez sąd pierwszej instancji w płaszczyźnie konfrontacyjnej dowodów o charakterze osobowym i rzeczowym, uwzględniającej odniesienie się do relacji skazanego kwestionujących przyjęte ustalenia co do okoliczności udzielania mu pożyczek, ich wydatkowania oraz zamiaru ich zwrotu pokrzywdzonej, jak też charakteru relacji pokrzywdzonej ze skazanym. Z akt sprawy Sądu Rejonowego w Rybniku III K 49/20 wynika, że skazany nie kwestionował faktu udzielenia mu przez J. P.

pożyczek w znacznych kwotach, a kwestionował jedynie ustalenia wyrokowe co do wprowadzenia pokrzywdzonej w błąd co do zamiaru i możliwości zwrotu pożyczek, faktycznego ich przeznaczenia, a także odnośnie do wykorzystanie błędu pokrzywdzonej w zakresie zamiaru założenia przez skazanego z nią wspólnej rodziny.

Ustalenia faktyczne w sprawie, co należało jeszcze raz podkreślić zostały dokonane w następstwie rzeczowej analizy dowodów osobowych i rzeczowych, w tym tych dotyczących charakteru prowadzonych i zamierzonych przez skazanego działań gospodarczych, niegwarantujących zakładanych i oczekiwanych przez niego ekspektatyw dochodowych, okoliczności zwracania się przez skazanego o kolejne pożyczki, bez zwrotu całości poprzednio udzielonych pożyczek. Wskazane dowody doprowadziły sąd pierwszej instancji do uznania, w świetle przesłanek wskazanych w art. 7 k.p.k., że uzasadnieniem dla tego, jak mogłoby się wydawać nieracjonalnego zachowania pokrzywdzonej polegającego na udzieleniu dalszych pożyczek bez odzyskania wcześniej pożyczonych kwot pieniędzy, było duże zaangażowanie emocjonalne pokrzywdzonej w związek ze skazanym, które wzbudziło u niej przekonanie o prawdziwości związku emocjonalnego ze skazanym i prawdziwości zaangażowania w ten związek skazanego, który w jej świadomości miał być sformalizowany w niedługiej przyszłości.

Porównując wywody zawarte we wniosku o wznowienie mające, zdaniem wnioskodawcy uzasadniać możliwość wznowienia postępowania sądowego, z ustaleniami sądu pierwszej instancji, należało dojść do przekonania, że wywody te, ze względu na ich ogólność, brak konkretyzacji okoliczności, które mogłyby zaprzeczyć w sposób istotny wiarygodności relacji pokrzywdzonej, nie pozwalają - na tym poziomie dowodowym - na stwierdzenie zaistnienia wysokiego prawdopodobieństwa zapadnięcia orzeczenia odmiennego od tego poprzednio wydanego. Kwestia rzetelności postępowania sądowego w ujęciu wnioskodawcy sprowadzała się w rzeczywistości do wykazania naruszenia prawa procesowego i braku reakcji instytucjonalnej na to naruszenie, bezprawnego działania prokuratury w zakresie ujawnia dowodów korzystnych dla podejrzanego, które to zagadnienia zostały rozważone powyżej.

Dokonując całościowej formalnej kontroli wniosku pod kątem hipotetycznej możliwości wznowienia postępowania należało uznać, że wniosek jest oczywiście bezzasadny, co uzasadniało odmowę jego przyjęcia bez wzywania do uzupełnienia braku formalnych, choćby zrealizowania wymogu sporządzenia wniosku przez obrońcę.

Z tego względu postanowiono jak na wstępie.

[J.J.]

[r.g.]